



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania X. Y.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...]

o prawo do renty socjalnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 8 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 136/22,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. nie obciąża odwołującej się kosztami postępowania
kasacyjnego organu rentowego.**

Krzysztof Rączka

Halina Kiriło

Krzysztof Staryk

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] decyzją z dnia 17 lipca 2019 r. odmówił X.1 Y. (obecnie X. Y.) prawa do renty socjalnej z uwagi na ustalenie przez Komisję Lekarską ZUS orzeczeniem z dnia 16 lipca 2019 r., że wnioskodawca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony, domagając się przyznania mu prawa do dochodzonego świadczenia. W uzasadnieniu wskazywał okoliczności dotyczące jego stanu zdrowia. Podnosił, że cierpi na depresję lekooporną i nie ma środków finansowych na leczenie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na okoliczności leżące u podstaw wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 30 listopada 2021 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 17 lipca 2019 r.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia. Wnioskodawca urodził się w dniu [...] Ma wykształcenie wyższe. W okresie od 1 października 2011 r. do 23 marca 2017 r. był studentem Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki U. w [...], zaś w okresie od 1 października 2014 r. do 26 września 2017 r. studiował na U.1 na kierunku muzykologii, uzyskując tytuł licencjata. W roku akademickim 2018/2019 był studentem I roku muzykologii na dwuletnich studiach stacjonarnych II stopnia na U.1.

W dniu 30 kwietnia 2019 r. X.1 Y. wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do renty socjalnej. Lekarz Orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 4 czerwca 2019 r. stwierdził, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Rozpoznając sprzeciw od powyższego orzeczenia, Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 16 lipca 2019 r. ustaliła, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Na tej podstawie organ rentowy wydał decyzję zaskarżoną w niniejszym postępowaniu.

W oparciu o opinię biegłych lekarza psychiatry oraz psychologa Sąd Okręgowy ustalił, że X.1 Y. aktualnie funkcjonuje intelektualnie w granicach normy, nie stwierdzono u niego istotnych wykładników organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Posiada cechy nieprawidłowej osobowości. Rozpoznano u niego nawarstwienia depresyjne uwarunkowane etiologią wieloczynnikową, zaburzenia identyfikacji płciowej, inne zaburzenia nastroju (depresyjne), osobowość dysharmonijną (w wywiadzie), orientację homoseksualną

(w wywiadzie), zaburzenia schizoafektywne nieokreślone (w wywiadzie). Ubezpieczony nie jest upośledzony umysłowo ani chory psychicznie (w sensie psychozy endogennej). Nie ujawnia też symptomów organicznego uszkodzenia OUN. Ma natomiast nieprawidłowe cechy osobowości, na podłożu których i w związku z zaburzoną identyfikacją płciową rozwinęły się inne zaburzenia nastroju depresyjne (podłoże psychopochodne). Wymagają one długotrwałych oddziaływań psychoterapeutycznych oraz wspomagającego leczenia farmakologicznego, ale z uwagi na swój psychogeny charakter nie naruszają sprawności organizmu opiniowanego w stopniu implikującym całkowitą niezdolność do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu odwołującego się powstałym przed ukończeniem 18 roku życia lub trakcie nauki w szkole bądź w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia.

Biegli psychiatra i psycholog mieli na uwadze, że ubezpieczony rozpoczął ambulatoryjne leczenie psychiatryczne w 2013 r. z rozpoznaniem (po badaniu) „osobowość dysharmonijna, orientacja homoseksualna, zaburzenia schizoafektywne nieokreślone F69, F25.9”. W 2016 r. wnioskodawca leczył się psychiatrycznie ambulatoryjnie w Poradni Zdrowia Psychicznego [...] w [...] z diagnozą „CHAD” (choroba afektywna dwubiegunowa), od 2018 r. uczęszczał na wizyty do psychiatry-seksuologa w Poradni Zdrowia Psychicznego [...] w [...] z rozpoznaniem „zaburzenia identyfikacji płciowej, inne zaburzenia nastroju”. Aktualnie nadal zgłasza się do tego specjalisty, ale od dłuższego czasu nie przyjmuje żadnych leków z uwagi na brak środków finansowych. Ubezpieczony nie był kierowany na psychiatryczną kurację szpitalną (tj. w oddziale leczenia zaburzeń osobowości lub oddziale leczenia zaburzeń nerwicowych).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wnioski sporządzonych w sprawie opinii sprowadzały się jednoznacznie do uznania, iż obecny stan zdrowia psychicznego nie stanowi przeciwwskazania dla wykonywania przez X.1 Y. pracy zawodowej.

Sąd zwrócił uwagę, że w trakcie wydawania opinii biegli mieli w polu widzenia cały przebieg leczenia ubezpieczonego, aktualny w czasie opiniowania. Jednocześnie Sąd zaznaczył, że opinia biegłych dostarcza wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym o rodzaju występujących schorzeń, stopniu ich zaawansowania i

nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia lub jej braku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie zachodziła potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego. Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdza trafność orzeczenia Lekarza Orzecznika oraz Komisji Lekarskiej ZUS. Sporządzone w toku postępowania opinie biegłych lekarzy sądowych nie wskazywały na istnienie takiego stopnia naruszenia sprawności organizmu, który skutkowałby całkowitą niezdolnością do pracy odwołującego się, wynikającą ze schorzeń natury psychicznej powstałych w okresach wskazanych w ustawie. Sąd stwierdził, że w kontekście ustalenia niezdolności do pracy decydująca jest także utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy jednoczesnym braku rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Zatem uwzględnienie, obok kryterium medycznego, również rokowań odnośnie do możliwości uzupełnienia przez ubezpieczonego wykształcenia bądź kwalifikacji, pozwala na ustalenie, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Jego schorzenia w świetle opinii biegłych nie są na tyle zaawansowane, aby dyskwalifikowały go do wykonywania pracy na ogólnym rynku zatrudnienia. W konsekwencji tego należy uznać, że odwołujący się nie spełnia warunków do ustalenia prawa do renty socjalnej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł X.1 Y., zaskarżając orzeczenie w całości.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 8 czerwca 2022 r. oddalił apelację ubezpieczonego.

Składając wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji wnioskodawczyni poinformowała, że prawomocnym wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2022 r., sygn. akt I C [...], Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił, że X.1 Y., urodzony w dniu [...] w L., syn X.3 Y.3 i X.2. Y., z domu Y., którego akt urodzenia został sporządzony w Urzędzie Stanu Cywilnego w [...] w dniu 25 maja 1992 r., jest płci żeńskiej. Decyzją Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w [...] z dnia 26 maja 2022 r. dokonano zmiany imion X.1 Y. na imiona X.. Na powyższe okoliczności ubezpieczona przedstawiła stosowną dokumentację.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

W przedmiotowej sprawie kluczowe dla rozstrzygnięcia odwołania wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego były opinie biegłych. W kwestii niezdolności do pracy ubezpieczonej opiniowali specjaliści z zakresu psychiatrii i psychologii, ponieważ wiodącym schorzeniem, na jakie cierpi odwołująca się, była depresja. W wydanej opinii jej autorzy szczegółowo opisali wyniki przeprowadzonego wywiadu i badania, stwierdzone schorzenia, przedłożoną dokumentację medyczną, w tym wynik badania EEG z 6 marca 2012 r., na który powołuje się skarżąca, i dokonali ich dokładnej analizy. Odnieśli się do prowadzonego leczenia oraz sytuacji życiowej i codziennego funkcjonowania wnioskodawczyni. Doprowadziło to biegłych do jednoznacznych wniosków o braku całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonej w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem 18 roku życia lub w trakcie nauki w szkole czy szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia.

Wbrew twierdzeniom apelantki, opiniujący w sprawie biegli nie stwierdzili braku całkowitej niezdolności do pracy jedynie z uwagi na przyjęcie psychopochodnego podłoża zaburzeń nastroju (depresyjnych) wnioskodawczyni. Z treści złożonej przez biegłych opinii wynika, że uczynili to ze względu na całokształt stwierdzonych okoliczności związanych ze stanem zdrowia odwołującej się. Ocena ta była kompleksowa i odnosiła się do różnych aspektów funkcjonowania psychicznego, neurologicznego i życiowego ubezpieczonej oraz prowadzonego leczenia. Biegli nie pominęli również wyniku badania EEG z 6 marca 2012 r. Wyciągnęli jednak na jego podstawie inne wnioski niż oczekuje wnioskodawczyni. Nie dyskwalifikowali przy tym depresji jako choroby, która może powodować całkowitą niezdolność do pracy, a uznali jedynie, że stopień nasilenia dolegliwości ubezpieczonej nie pociąga za sobą niezdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego X. Y. nie zgłaszała zastrzeżeń do przedmiotowej opinii i nie wnosiła o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych. Takiego wniosku nie zawarła również w apelacji. Wykluczało to możliwość dokonania przez Sąd odmiennych ustaleń faktycznych odnośnie do stanu zdrowia

ubezpieczonej i jej zdolności do pracy. Jak słusznie podnosił bowiem Sąd Okręgowy, powołując się na stosowne orzecznictwo, takiej oceny mogą dokonać jedynie biegli lekarze posiadający wiadomości specjalne w tym zakresie. Sąd nie może wbrew ich opinii oprzeć ustaleń w spornej kwestii na własnym przekonaniu.

Nawiązując do zarzutu nieuwzględnienia przez biegłych całości dokumentacji medycznej z powodu braku w aktach sprawy części historii choroby odwołującej się, Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Skoro zatem wnioskodawczyni uważała, że akta sprawy (w tym akta rentowe) nie zawierają całej dokumentacji medycznej, powinna była ją złożyć, bądź zgłosić odpowiedni wniosek dowodowy w tym zakresie celem wystąpienia o tę dokumentację przez Sąd do właściwej placówki medycznej.

W kwestii posiadania przez ubezpieczoną umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zauważono, że odwołująca się nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów. Orzekanie o niezdolności do pracy i niepełnosprawności należy do różnych organów, dokonywane jest na podstawie odmiennych przepisów i stanowi niezbędną przesłankę do ustalenia prawa do innych świadczeń lub uprawnień. Sytuacja taka oznacza, że nie każda osoba niepełnosprawna w rozumieniu art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 44 ze zm.) jest jednocześnie osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wobec uznania (z podanych wyżej powodów) za niezasadne zarzutów sformułowanych w apelacji, a sprowadzających się do naruszenia przepisów prawa procesowego bądź nieprawidłowości ustaleń faktycznych w sprawie, za prawidłowe należało uznać rozstrzygnięcie o nieprzysługiwaniu stronie prawa do renty socjalnej.

X. Y. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 5 w związku z art. 212 § 2 k.p.c., przez niepouczenie ubezpieczonej o możliwości i celowości ustanowienia pełnomocnika procesowego, ewentualnie o możliwości i

celowości złożenia wniosku o przyznanie pełnomocnika z urzędu w sytuacji, gdy z samego odwołania, jak i dokumentacji medycznej wnioskodawczyni wynika, że z uwagi na swoją nieporadność, zaburzenia psychiczne (tj. nawracającą depresję, wycofanie z życia, małą aktywność, zaburzenia rytmów dobowych, trudności z wychodzeniem z domu, CHAD) oraz stopień skomplikowania sprawy nie była ona w stanie podejmować stosownych czynności procesowych, takich jak wnioski o uzupełniającą opinię biegłego, sformułowanie prawidłowego wniosku o opinię biegłego w złożonej apelacji, a także wniosku o przesłuchanie w trybie art. 299 k.p.c., co doprowadziło do braku podważenia niekorzystnych dla skarżącej opinii biegłych, a w konsekwencji oddalenie jej odwołania; 2) art. 232 k.p.c., przez niedopuszczenie z urzędu: (-) uzupełniającą opinię biegłych psychiatry i psychologa w sytuacji, gdy opinia ta była niepełna, biegły psychiatra nie odniósł się do niezwykle istotnego badania EEG z 6 marca 2012 r., z którego wynika, że zapis jest nieprawidłowy, a jedynie wskazał, iż badanie takie było przeprowadzone, nie przeanalizował jednak, jakie następstwa w sferze psychicznej ubezpieczonej ma taki wynik badania i w konsekwencji biegły (a za nim Sąd), ustalił, że wnioskodawczyni nie przysługuje prawo do renty socjalnej; (-) dowodu z przesłuchania X. Y. w trybie art. 299 k.p.c. w sytuacji, gdy z uwagi na dokumentację medyczną ubezpieczonej oraz wskazywanym w orzeczeniu lekarskim biegłych sądowych sposobie funkcjonowania opiniowanej, niezwykle istotne jest ustalenie, czy wnioskodawczyni faktycznie jest w stanie prawidłowo funkcjonować, podjąć i utrzymać pracę, w szczególności, że posiada orzeczenie o niepełnosprawności; 3) art. 235² § 1 pkt 6 w związku z art. 130 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak wezwania apelującej do uzupełnienia braków formalnych wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającą opinię biegłych psychiatry i psychologa w sytuacji, gdy z treści apelacji wyraźnie wynika, że X. Y. nie zgadza się z wydaną opinią, wprost wskazuje zarzuty do opinii, jednak z uwagi na to, iż działała ona bez profesjonalnego pełnomocnika, nie wyraziła wprost żądania powołania opinii uzupełniającą przed Sądem drugiej instancji, co w konsekwencji doprowadziło do braku podważenia niekorzystnej dla wnioskodawczyni opinii biegłych.

Mając powyższe na uwadze, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie a także poprzedzającego go wyroku Sądu

Okręgowego w Lublinie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega oddaleniu, gdyż podniesione w niej zarzuty okazały się nieuzasadnione.

W niniejszej sprawie skarżąca w ramach podstaw kasacyjnych wskazała jedynie na naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy. W takim stanie rzeczy, należy przypomnieć, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem wpierw decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (art. 227 k.p.c.). Zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy. W skardze kasacyjnej brak jednak zarzutu naruszenia prawa materialnego, w tym – co kluczowe – przepisu stanowiącego podstawę dochodzonego roszczenia, tj. art. 4 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2194 ze zm.), art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm.; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS).

Skarżąc formułuje zarzut obrazy art. 5 w związku z art. 212 § 2 k.p.c., powodującej, że odwołująca się została pozbawiona możliwości świadomego uczestniczenia w procesie i podejmowania obrony na skutek niepouczenia jej o potrzebie ustanowienia pełnomocnika procesowego i możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Powołane przepisy stanowią, że w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania cywilnego występującym w sprawie bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych (art. 5 k.p.c.), zaś przewodniczący może udzielić stronom niezbędnych pouczeń, a stosownie do okoliczności zwraca im uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego (art. 212 § 2 k.p.c.).

Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw zachodzi w przypadku naruszenia przepisów postępowania, którego skutkiem jest niemożność działania strony w postępowaniu lub w jego istotnej części. Chodzi zatem o takiej skali i znaczeniu uchybienia procesowe, które faktycznie uniemożliwiły stronie dochodzenie lub obronę przysługujących jej praw przed merytorycznym rozstrzygnięciem sporu. Nie każde więc naruszenie przepisów postępowania, nawet jeśli miało ono wpływ na wynik sprawy, może być uznane za podstawę nieważności postępowania objętą art. 379 pkt 5 k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2013 r., I CSK 654/12, LEX nr 1396367; z dnia 26 września 2014 r., IV CZ 52/14, LEX nr 1532709; z dnia 12 lutego 2015 r., IV CZ 113/14, LEX nr 1656519; z dnia 20 listopada 2015 r., I CSK 888/14, LEX nr 1962497). Jednakże zaniechanie udzielenia stronie występującej bez fachowego pełnomocnika procesowego pouczeń, o których mowa w art. 5 i art. 212 § 2 k.p.c., może stanowić uchybienie procesowe podlegające ocenie sądu drugiej instancji *in casu* w kategoriach jego wpływu na wynik sprawy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 286/07, LEX nr 490414; z dnia 11 października 2013 r., III UK, 139/12, LEX nr 1463907; z dnia 29 listopada 2017 r., II CSK 156/17, LEX nr 2428773).

Co do art. 5 k.p.c. trzeba wskazać, że przepis ten nie może stanowić samodzielnej podstawy skargi kasacyjnej, lecz konieczne jest przytoczenie przepisów, które zostały naruszone wskutek zaniedbania przez sąd orzekający powinności określonej w art. 5 k.p.c. i mogły jednocześnie wywrzeć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 459/10, LEX nr 821062 i orzecznictwo tam przytoczone). Prawdą jest, że z art. 5 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze ogólnego obowiązku udzielania w każdym wypadku

pouczeń osobom stającym przed sądem tylko dlatego, że występują bez zawodowego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia musi być w danej sytuacji uzasadnione, zależy od oceny oraz uznania sądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II CZ 53/11, LEX nr 1001289). Dlatego też możliwość udzielania przez sąd stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczenia ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań nie może być rozumiana jako obowiązek zastępowania inicjatywy dowodowej stron, czy też obowiązek udzielania pouczeń w sytuacji, gdy ochrona praw procesowych tego nie wymaga. Dotyczy to w szczególności zachowań strony przy podejmowaniu czynności oczywiście zrozumiałych dla każdego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 251 oraz z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 590/98, LEX nr 52775). Wypada również podkreślić, że pouczenie, o którym mowa w art. 5 k.p.c., ze względu na prawo do bezstronnego sądu i odpowiadający mu obowiązek przestrzegania przez sąd zasady równego traktowania stron, może być stosowane wyłącznie wtedy, gdy istnieje ku temu uzasadniona potrzeba, zwłaszcza gdy brak takiego współdziałania ze stroną może mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Zakres tego obowiązku wyznacza potrzeba procesowa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 267/10, LEX nr 738537).

Odnosząc się do kwestii braku pouczenia strony o możliwości i celowości ustanowienia dla niej pełnomocnika, godzi się zauważyć, że ocena, czy wystąpiła taka potrzeba, zgodnie z art. 212 § 2 k.p.c. należy wprowadzić do sądu i to on, kierując się swoją wiedzą i doświadczeniem, stwierdza, czy wystąpiły przesłanki uzasadniające pouczenie strony. Brak pouczenia o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu może jednak stanowić uchybienie procesowe mające wpływ na wynik sprawy, aczkolwiek wpływ ten należy wykazać (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 lipca 1966 r., I PR 194/66, LEX nr 6019; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693; z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821; z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 6/11, LEX nr 1026617; z dnia 10 maja 2013 r., I CSK 495/12, LEX nr 1365592; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 389/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 48; z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 4/14, LEX nr 1738476; z dnia 6 kwietnia

2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299; z dnia 23 marca 2018 r., II CSK 641/17, LEX nr 2486829; z dnia 27 lutego 2019 r., II PK 307/17, LEX nr 2626246; z dnia 3 kwietnia 2019 r., III UK 94/18, LEX nr 2649736; z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 2011 r., II CZ 53/11, OSNC-ZD 2012/D, poz. 74; z dnia 19 lutego 2021 r., I USK 89/21, LEX nr 3122707).

Zależność taka występuje w razie nieporadności strony, która bez działu profesjonalnego pełnomocnika nie jest w stanie należycie bronić swoich interesów w toczącym się postępowaniu sądowym. W dotychczasowym orzecznictwie sądowym o nieporadności strony świadczyły i za wyjątkowością sytuacji przemawiały między innymi: niepełnosprawność strony, niesłyszącej i niemówiącej od dzieciństwa z bardzo dużą wadą wzroku, która poza złożeniem pism procesowych przygotowanych przez pracowników stowarzyszenia wspomagającego osoby głuchonieme nie zgłosiła żadnego wniosku dowodowego oraz nie zażądała wezwania biegłych na rozprawę celem uzupełnienia wydanych opinii lub wyjaśnienia wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821), głęboka choroba psychiczna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 95), ukończenie przez stronę jedynie szkoły podstawowej specjalnej oraz rozpoznanie u niej przez biegłych upośledzenia umysłowego, prymitywnego rozumienia sytuacji społecznych, słabego poziomu wiadomości ogólnych oraz zaburzenia psychicznego przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej oraz niestosowaniu się do treści kierowanych do niej wezwań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., I UK 363/13, LEX nr 1482341). W wyroku z dnia 11 października 2002 r., V CSK 174/07 (LEX nr 438145) Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że jeżeli powód, mimo swej niepełnosprawności, wykazał w dotychczasowym postępowaniu aktywność, a także znajomość prawa w stopniu wskazującym na umiejętne popieranie powództwa, to chybiony jest zarzut naruszenia przepisów art. 5 i art. 212 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik skarżącej nie wykazał zależności między brakiem pouczenia odwołującej się o możliwości domagania się ustanowienia pełnomocnika z urzędu a wynikiem sporu. Poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że wnioskodawczyni z uwagi na zaburzenia depresyjne o bardzo

dużym nasileniu nie była w stanie prawidłowo zadbać o swoje interesu w czasie toczącego się postępowania. Powyższe stwierdzenie stoi w sprzeczności z dalszą częścią wyводу pełnomocnika, w której wskazuje on na liczne zastrzeżenia do opinii biegłych sformułowane przez odwołującą się w apelacji, co dowodzi, iż jej stan zdrowia nie wykluczał podjęcia działań racjonalnych, uargumentowanych, mających na celu ochronę interesu prawnego skarżącej. Analiza akt sądowych nie pozwala na przyjęcie, że ubezpieczona w toku procesu była nieporadna bądź pozostawała w choćby jednej z wyżej opisanych szczególnych sytuacji uzasadniających postawienie Sądowi *meriti* zarzutu braku pouczenia o możliwości ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Nie dają ku temu podstaw także opinie biegłych wydane w sprawie, w tym akcentowana w opiniach aktywność skarżącej w przeprowadzanych badaniach i wywiadach.

Pełnomocnik odwołującej się wywodzi, że brak fachowego pełnomocnika uniemożliwił prawidłowe sformułowanie przez skarżącą wniosków dowodowych. Zarzuca Sądowi drugiej instancji naruszenie przepisu art. 235² § 1 pkt 6 k.p.c. w sytuacji, w której ubezpieczona nie złożyła żadnego wniosku dowodowego, a tym samym nie doszło do pominięcia dowodu. Powyższy zarzut jest więc oczywiście bezzasadny. Także odniesienie do art. 130 w związku z art. 391 k.p.c. nie znajduje uzasadnienia. Wezwanie do uzupełnienia braków formalnych w trybie art. 130 k.p.c. jest zastrzeżone i ograniczone wyłącznie do takich braków pisma procesowego, przez które faktycznie nie może ono otrzymać dalszego biegu. Nie jest rzeczą sądu, dokonującego formalnej oceny przedstawionego mu pisma, badanie, czy strona zaoferowała mu adekwatny dla wykazania bądź odparcia twierdzeń materiał dowodowy. Po pierwsze, stanowiłoby to przejaw niedopuszczalnej inkwizycyjności i tworzyłoby niebezpieczeństwo faworyzowania jednej ze stron, po drugie zaś, ocena ta dokonywana jest na etapie wyrokowania, nie zaś wymiany pierwszych pism w danej instancji, czyli po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, a nie przed nim. Przepis art. 130 § 1 k.p.c. nie daje również podstaw do prostowania przedstawionych przez stronę wniosków dowodowych, w tym do oceny, czy są one komplementarne względem pozostałych, względnie jak mają się one do wniosków jeszcze niezgłoszonych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020 r., I AGa 89/20, LEX nr 3147198).

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Zdanie drugie art. 232 k.p.c. przewiduje możliwość dopuszczenia dowodu, który nie został wskazany przez strony. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych specyfika postępowania ma szerszy wymiar, gdyż w momencie wpływu sprawy do sądu ten ostatni dysponuje określonym materiałem dowodowym. Ubezpieczony, domagając się przyznania prawa do renty (w tym renty socjalnej), składa wniosek, a do niego załącza dowody świadczące o istniejących przeciwskazaniach do podjęcia pracy zarobkowej. Następnie w toku postępowania jest badany przez lekarza orzecznika, a w razie złożenia sprzeciwu - przez komisję lekarską ZUS. W ten sposób krystalizuje się płaszczyzna sporu, bowiem z powołanych wyżej orzeczeń wynika ocena zdolności (zakres niezdolności) wnioskodawcy do pracy. Co ważne, ten moment wyznacza też punkt końcowy, w którym bierze się pod uwagę okoliczności wymienione w art. 477⁹ § 2¹ k.p.c. Powyższe uwagi pozwalają na sformułowanie konkluzji, że już sąd pierwszej instancji dysponuje szerokim wachlarzem dowodów pozwalających ułożyć poprawnie dalszy bieg procesu (wybór właściwych biegłych) tak, by uzyskać wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy. To w tym sądzie koncentruje się postępowanie dowodowe (i w niniejszej sprawie tak było), to znaczy przeprowadzane są dowody z opinii biegłych lekarzy, gdyż kwestia niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych. Sąd drugiej instancji nie narusza art. 232 zdanie drugie k.p.c., jeżeli w płaszczyźnie logicznej wyjaśni elementy pozwalające uznać konkretny dowód z opinii biegłego za pełny, zwłaszcza gdy wiadomości specjalne biegłego, którego wyboru i kwalifikacji nie negowała procesująca się strona, pozwalają na ocenę efektów pracy autora opinii. Zatem w razie wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy nie zachodzi konieczność dopuszczenia dodatkowego dowodu z kolejnej opinii biegłych tylko po to, by zadośćuczynić subiektywnej postawie niezadowolonej z jej treści strony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2020 r., II UK 332/18, LEX nr 3221044).

Warto także zaznaczyć, że sformułowana przez odwołującą się podstawa kasacyjna odbiega od uzasadnienia skargi kasacyjnej, w którym pełnomocnik skarżącej akcentuje nie tyle konieczność przeprowadzenia dowodu z uzupełniającą opinią biegłego z uwagi na niepełną dokumentację medyczną (tj. sugerowany brak

uwzględnienia badania EEG), co z uwagi na szereg zastrzeżeń zgłoszonych przez ubezpieczoną w treści apelacji oraz wniosku o rozpoznanie sprawy „od początku”.

Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem rozpoznawać skargę kasacyjną tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

W tak zakreślonych graniach nie ulega wątpliwości, że biegły, jak również Sąd drugiej instancji odnieśli się do wskazanego przez odwołującą się badania EEG z dnia 6 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny uznał, że w wydanej opinii biegli szczegółowo opisali wyniki przeprowadzonego wywiadu i badania, stwierdzone schorzenia, przedłożoną dokumentację medyczną, w tym wynik badania EEG ze wskazanej daty, na który powołuje się skarżąca, i dokonali ich dokładnej analizy.

Nie można także postawić Sądowi drugiej instancji zarzutu naruszenia art. 232 w związku z art. 229 k.p.c.

Dowód z przesłuchania stron jest dowodem fakultatywnym, subsydiarnym i symetrycznym, a ocena konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony leży w gestii swobodnej decyzji sądu, opartej na analizie materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Jak wynika z treści tego przepisu, sąd nie przesłuchuje stron co do wszystkich faktów będących przedmiotem postępowania dowodowego, lecz tylko co do faktów spornych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i to jedynie wówczas, gdy albo przeprowadzone dowody nie pozwoliły wyjaśnić istoty sprawy, albo nie ma innych dowodów, które pozwoliłyby wyjaśnić tę istotę. W myśl regulacji zawartej w powołanym przepisie, dowód z przesłuchania stron ma zatem charakter posiłkowy, pomocniczy (subsidiarny), a jego przeprowadzenie nie może służyć sprawdzeniu wyników dotychczasowego postępowania dowodowego ani przesądzać wyników tego postępowania. Jest to dowód fakultatywny. Kompetencje sądu wynikające z

art. 299 *in fine* k.p.c. nie mają charakteru bezwzględnej obowiązku, a aktualizują się one jedynie wówczas, gdy sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie prowadzą do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1129/99, LEX nr 51635 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2024 r., I USK 473/23, LEX nr 3696152). W rozpoznawanej sprawie przedmiotem sporu była zaś wyłącznie ocena stanu zdrowia ubezpieczonej, której dokonanie wymagało wiadomości specjalnych, a zatem determinowało konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza reprezentującego specjalność medyczną adekwatną do schorzeń występujących u skarżącej (art. 278 § 1 k.p.c.). Taki dowód został przeprowadzony. Sąd nie może zaś - wbrew opinii biegłego (biegłych) - opierać ustaleń w tym zakresie ani na własnym przekonaniu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2007 r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113; z dnia 8 maja 2008 r., I UK 356/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 238; z dnia 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035), ani na przekonaniu osoby ubiegającej się o świadczenie.

Mając na uwadze powyższe argumenty, rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 398¹⁴ k.p.c. o jej oddaleniu. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 102 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[r.g.]